

Ach, co to był za ślub!

Wtorek, 2 września 2008 (17:39)

Siedmiuset zaproszonych gości, biskup, policja ochraniająca weselny orszak. W takiej asyście Iwona Daniszewska (23 l.) powiedziała "tak" Markowi Smuldersowi (37 l.), właścicielowi żarskiego Spomaszu.

Ten ślub był niecodzienny nie tylko ze względu na rozmach. Na uroczystość w żarskiej katedrze, a później na przyjęcie w podzielonogórskim Drzonkowie, przyjechała 300-osobowa grupa Holendrów, podobna liczba pracowników Spomaszu, pozostałe 100 osób to rodzina i przyjaciele młodych.

Ślubu udzielał sam biskup Paweł Socha, a gości, którzy z żarskiej katedry przenieśli się do Drzonkowa, konwojowała policja. Rozmach ślubu wzbudzał ciekawość. Młodzi nie wstrzymali się przed błyskami fleszów.

Czy to bajka?

Dla uczestników, wesele miało coś z bajki, nierealistycznej opowieści o miłości ludzi, których dzieli wiek i majątek. Jednak tylko ścisłe grono gości wiedziało, że wszystko zaczęło się pięć lat temu, a para młoda jest już rok po holenderskim ślubie. Młodzi zawarli ślub cywilny przed narodzinami córki. Julietta ma dziś dziewięć miesięcy.

Jak na siebie trafili? Iwona wypatrzyła Marka w żarskim pubie Cegła, pięć lat temu. Miała wówczas 18 lat. Rozpocząła we Wrocławiu studia z kosmologii.

- Wiadomo, że jako ojciec zastanawiałem się nad tym związkiem, ale przede wszystkim postawiłem warunek, że córka ma skończyć studia - opowiada Jan Daniszewski.

Iwona zalecenie wypełniła, a Mark wymyślił romantyczny sposób na oświadczenia. Pojechał z Iwoną do nadbałtyckiego Dźwirzyna. Uplół wianek, wstawił świecę i rzucił do wody. Później usłyszał "tak".

Przysięgał po polsku

Rotę małżeńską Mark wyrecytował po polsku, wcześniej musiał jednak trenować. W Polsce mieszka od 10 lat, rozumie jak się do niego mówi, ale wymowa niektórych wyrazów sprawia mu trudność. Zresztą to nie jedyny trening, jaki zafundowali sobie nowożeńcy.

W domu u Daniszewskich ćwiczyli walca, który odtanńczyli przed weselnymi gośćmi. Młodzi trenowali także sposób tłuczenia kieliszków. Miało być profesjonalnie i za pierwszym razem. Pan młody to szef firmy budującej stalowe konstrukcje; szykując się do tłuczenia szkła obliczał, pod jakim kątem ma wykonywać rzut.

Normalni jak Holendrzy

Jednak to nie młodzi mieli w tym dniu zaskakiwali polską część gości. Dla wielu ciekawostką było zachowanie Holendrów. Większość przyjechała w jeansach i bez krawatów. Nawet po rodzicach Marka Smuldersa trudno było poznać, że to bardzo majątne osoby.



Pocałunek Marka i Iwony na prośbę publiczności zgromadzonej przed kościołem /Gazeta Regionalna

W niderlandzkiej kulturze nie ma potrzeby wyróżniania się, dodawania sobie splendoru weselnym frakiem. Geert Smulders wytrzymał w krawacie przez pierwszą godzinę wesela. Przed samą uroczystością upewniał się, czy w Polsce aby na pewno musi ten krawat mieć.

Senior Smulders uwielbia słodczyce, zanim dorobił się fortuny, wychowywał się w wielodzietnej 17-osobowej rodzinie. Podczas wesela najczęściej pokazywał się z kawałkami ciasta na talerzu. Rodzina Iwony, rodem z podżagańskiego Tomaszowa, ma nadzieję, że jej życie z Markiem będzie podobnie słodkie jak wizerunek jej holenderskich teściów.

Panna młoda, pan młody i rodzina

Jan Daniszewski, ojciec Iwony przyznaje, że kiedy prowadził córkę do ołtarza, ugiwały się pod nim nogi. Sołtysuje w Tomaszowie i pracuje na stacji benzynowej w Żarach. Jest rencistą podobnie jak mama panny młodej, Janina Daniszewska, która wcześniej sprzedawała w sklepie. W kościele wzruszenie ukrywała tuląc się do wnuczki.

G. Smulders karierę zawodową rozpoczynał jako spawacz. Później założył niewielką firmę z branży metalowej, którą przekształcił w duży europejski holding, obecnie jest właścicielem 20 [przedsiębiorstw](#) w Europie. Synowi postawił warunek - wyprawiamy wesele, ale to ma być impreza dla wszystkich albo dla nikogo.

Dla wszystkich, czyli również dla kilkuset pracowników żarskiego Spomaszu, firmy zarządzanej przez M. Smuldersa. Tak naprawdę, wesele miało być okazją połączenia dziesięciolecia firmy ze ślubem szefa. Mama pana młodego, Bep Smulders, to osoba aktywna zawodowo. Założyła przedsiębiorstwo, które współpracuje ze spółkami męża, dostarczają im wyposażenie biurowe.

Pan młody nie przejmując się komentarzami, ujawnił przed weselem swój majątek. Oficjalnie podpisał się pod informacją, że jest spadkobiercą fortuny ojca wartę kilkadziesiąt milionów euro. O jego wybrance doradcy piszą do redakcji "GR": "Iwona Daniszewska to córka Janiny i Jana, szanowanej rodziny w regionie. Ojciec panny młodej jest sołtysem w Tomaszowie (gm. Żagań)".

Na weselu, Iwona rozdawała uśmiechy, wyglądała jak miss. Od kilku lat wiedziała, że będzie żoną Marka. Panu młodemu drżał głos w kościele, kilka dni przed ślubem pytał teściów, co się dzieje, gdy panna młoda mówi "tak".

Na razie państwo młodzi mają bardzo przyziemne problemy. Jeszcze przed ślubem zwiedzili ładny kawałek świata i trudno jest im teraz znaleźć miejsce na podróż poślubną.

Krzysztof Dubrowski

Wesele Iwony Daniszewskiej i Marka Smuldersa to:

- 700 zaproszonych gości, w tym 300 z Holandii
- dwa zespoły muzyczne, w tym jeden złożony z pracowników holenderskich spółek grupy Smulders
- ksiądz biskup zaangażowany do udzielenia sakramentu małżeństwa
- policja wynajęta do konwoju na trasie Żary-Zielona Góra-Drzonków
- wrocławska firma Merrieday jako koordynator i organizator przyjęcia
- sprowadzona z Torunia limuzyna, która może pomieścić 20 osób, dodatkowo wyposażona w barek
- markowe wina z niemieckich i francuskich winnic
- wynajęta duża część Ośrodka Pięcioboju Nowoczesnego w Drzonkowie, z przestronną halą i częścią hotelową.

Takich imprez nie organizuje się przy pomocy zaprzyjaźnionych gospodyń domowych. Firmę, która to ogarnęła, ściągnięto z Wrocławia. Konsultanci ślubni na zaplanowanie uroczystości dostali kilka miesięcy, na aranżację hali w Drzonkowie musiały wystarczyć trzy dni.

Przebieg
REGIONALNA

źródło informacji:

za: <http://polskalokalna.pl/news/ach-co-to-był-za-slub,1171971>

Ach, co to był za ślub! - Polska Lokalna w Interia.pl - Wiadomości lokalne : Warszawa, Kraków, Poznań - Mozilla Firefox

Plik Edycja Wzrost Historia Zakładki Narzędzia Pomoc

Google

Poczta w INTERIA.PL ... mBank - maksimum kor... Polskie Radio Online/... Radio ESKA - Hity na ... http://www.btl-pozna... Merrieday - Organizac... http://adseo.pl/panel/ http://www.laser3d.pl... Przystanek: KRZYKI >>

Blogger: Królewskie życie - Utwórz posta Blogger: Królewskie życie - Ustawienia ... Pomocna dzień każdej pary - konsultant ... Ach, co to był za ślub! - Polska Lo...

zobacz: zrobie.to idesk.pl gremia.net deccoria.pl czytaj: interia360.pl pomponik.pl poboczem.pl mojimedia.pl Grupa **INTERIA.PL**

PolskaLokalna.PL

ALIOR BANK

0 zł

0 zł za prowadzenie konta i przelewy przez Internet

0 zł za wypłaty z bankomatów w Polsce i na całym świecie

Założ konto powiększone o przywileje

zmień region lub: wybierz

MAP24 HOTELE NOCLEGI

Start Wiadomości Kultura Sport Wasze informacje Forum Panorama Firm Interia TV Galerie Wideo Partnerzy Raporty specjalne

Mapa serwisu | Czytaj | Najlepiej oceniane zdjęcia | Najlepiej oceniane artykuły | Newsroom

RAPORT SPECJALNY: WOŚP 2009